

List do Hebrajczyków

Rozdział 7

1. Ten to Melchizedek, król Szalemu, kapłan Boga Najwyższego, wyszedł na spotkanie Abrahama, wracającego po rozgromieniu królów, i udzielił mu błogosławieństwa. 2. Jemu Abraham także wydzielił dziesięcinę z całego [łupu]. Imię jego najpierw oznacza króla sprawiedliwości, a następnie także króla Szalemu, to jest króla pokoju. 3. Bez ojca, bez matki, bez rodowodu, nie ma ani początku [swych] dni, ani też końca życia, upodobniony zaś do Syna Bożego, pozostaje kapłanem na zawsze. 4. Rozważcie, jak wielki jest ten, któremu sam patriarcha Abraham dał dziesięcinę z najlepszego łupu. 5. Wprawdzie i ci z synów Lewiego, którzy otrzymują kapłaństwo, mają zgodnie z Prawem polecenie pobierania dziesięciny od ludu, to jest od braci swoich, chociaż i oni wywodzą się z rodu Abrahama. 6. Tamten jednak, który nie wywodził się z ich rodu, otrzymał dziesięcinę od Abrahama i pobłogosławił tego, który miał obietnice. 7. Nie ma zaś żadnej wątpliwości, iż to, co mniejsze, otrzymuje błogosławieństwo od tego, co wyższe. 8. Ponadto, tu biorą dziesięciny ludzie, którzy umierają, tam zaś ten, o którym wydane jest świadectwo, że żyje. 9. I jeśli się można tak wyrazić, także Lewi, który pobiera dziesięciny, złożył dziesięcinę poprzez Abrahama. 10. Był bowiem jeszcze w lędźwiach praojca swego, gdy Melchizedek wyszedł mu na spotkanie. 11. Gdyby więc doskonałość została osiągnięta przez kapłaństwo lewickie, lud bowiem otrzymał Prawo z nim związane, to jakaż była potrzeba ustanawiania jeszcze innego kapłana na wzór Melchizedeka, a nie na wzór Aarona? 12. Ze zmianą bowiem kapłaństwa musi też nastąpić zmiana Prawa. 13. Ten zaś, o którym się to mówi, należał do innego pokolenia, z którego nikt nie służył ołtarzowi. 14. Wiadomo przecież, że nasz Pan wyszedł z pokolenia Judy, a Mojżesz nic nie wspomniał o kapłanach z tego pokolenia. 15. Jest to jeszcze bardziej oczywiste, skoro na podobieństwo Melchizedeka jest ustanowiony inny kapłan, 16. który stał się takim nie według cielesnego przepisu Prawa, ale według mocy niezniszczalnego życia. 17. Dane Mu jest bowiem takie świadectwo: Ty jesteś kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka. 18. Zostaje przeto usunięte poprzednie Prawo z powodu swej słabości i nieużyteczności. 19. Prawo nie doprowadziło niczego do pełnej doskonałości, a było wprowadzeniem lepszej nadziei, przez którą zbliżamy się do Boga. 20. Tym więcej, iż stało się to nie bez złożenia przysięgi. Gdy bowiem tamci bez przysięgi stawali się kapłanami, 21. Ten właśnie przez przysięgę Tego, który do Niego powiedział: Poprzysiągł Pan, a nie będzie żałował: Ty jesteś kapłanem na wieki. 22. O tyle też Jezus stał się poręczycielem lepszego przymierza. 23. I gdy tamtych wielu było kapłanami, gdyż śmierć nie zezwalała im trwać przy życiu, 24. Ten właśnie, ponieważ trwa na wieki, ma kapłaństwo nieprzemijające. 25. Przeto i zbawiać na wieki może całkowicie tych, którzy przez Niego przystępują do Boga, bo wciąż żyje, aby się wstawiać za nimi. 26. Takiego bowiem potrzeba nam było arcykapłana: świętego, niewinnego, nieskalanego, oddzielonego od grzeszników, wywyższonego ponad niebiosy, 27. takiego, który nie jest zobowiązany, jak inni arcykapłani, do składania codziennej ofiary

najpierw za swoje grzechy, a potem za grzechy ludu. To bowiem uczynił raz na zawsze, ofiarując samego siebie. **28.** Prawo bowiem ustanawiało arcykapłanami ludzi obciążonych słabością, słowo zaś przysięgi, złożonej po nadaniu Prawa, [ustanawia arcykapłanem] Syna doskonałego na wieki.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.